

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 29 września 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 231 (3825)

Wyd. A'

Nakład 55.037

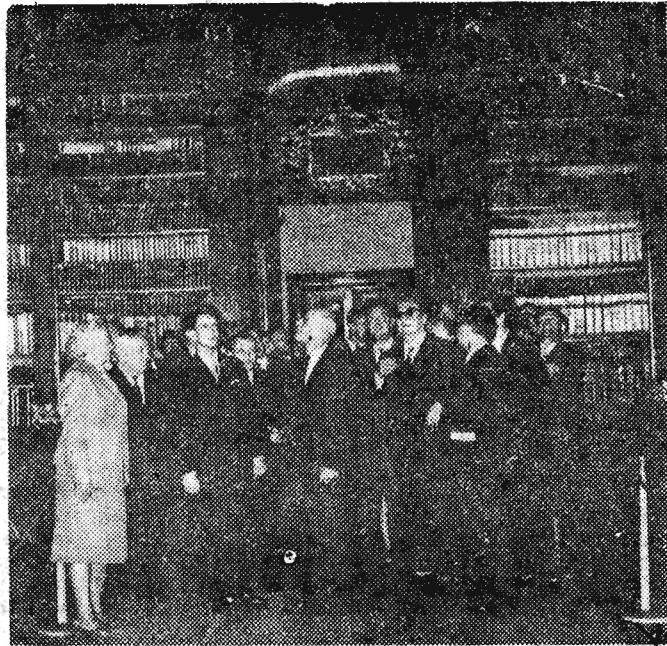
## Cztery następne powiaty zameldowały o wykonaniu obowiązkowych dostaw zboża

Ostatnia dekada września jest okresem wyjątkowych starań zmierzających do pełnego wykonania rocznego planu obowiązkowych dostaw zboża. Notuje się dużą poprawę we wszystkich niemal powiatach.

W dniu wczorajszym o wykonaniu rocznego planu obowiązkowych dostaw zboża doniosły dalsze cztery powiaty. Są to: Radymno, Jarosław, Dębica i Kolbuszowa. Tak więc obecnie już 7 powiatów w woj. rzeszowskim wywiązało się przed terminem ze swoich obowiązków wobec państwa.

Mimo pewnej poprawy wciąż jeszcze powiaty Podkarpacia nie mogą nadrobić powstałych zaległości i plany obowiązkowych dostaw są tam nadal poważnie zagrożone, a koniec września tuż, tuż... (e)

## Wizyta przyjaźni w CSRS



Polska delegacja partyjno-rządowa zwiedziła we wtorek Muzeum Piśmiennictwa Narodowego w Pradze, zawierające najstarsze pamiątki czeskiego piśmiennictwa.

CAF — fot. Grzęda

### BRNO.

W czwartym dniu pobytu w Czechosłowacji polska delegacja partyjno-rządowa zwiedziła Brno, największy zakład przemysłowy miasta — fabrykę traktorów i łożysk kulkowych na Liszni oraz pobliski okręg rolniczy.

W godzinach rannych 28 bm. do Brna przybyli: pierwszy sekretarz KC KPCZ, prezydent CSRS Antonin Novotny oraz wicepremier Ludmila Jankovcova, którzy w tym dniu towarzyszyli naszej delegacji.

Wzdłuż ulic Brna, którym polska delegacja partyjno-rządowa przejeżdżała ze swojej rezydencji do fabryki traktorów zebrała się tłumnie ludność, manifestując przyjaźń dla bratniego narodu polskiego.

## Dla uczczenia 44 rocznicy Rewolucji Październikowej i 20-lecia PPR

# Wartościowe zobowiązanie załogi Zakładów Metalowych im. T. Dąbala w Nowej Dębce

Rocznica zwycięskiej Rewolucji Październikowej rokrocznie zachęca klasę robotniczą całego świata do podejmowania czynów produkcyjnych. Tysiące ton dodatkowej stali, węgla, siarki, ropy naftowej, drogi naprawione w czynie społecznym, wcześniej i lepiej wykonane zadania produkcyjne — składają się na trwałe pomniki zwycięskiego marszu socjalizmu przez coraz szersze obszary kuli ziemskiej.

Tegoroczna rocznica przebiegać będzie w szczególnie podniosłej atmosferze. Zbliża się bowiem XXII Zjazd KPZR, V Światowy Kongres Związków Zawodowych, 20 rocznica powstania Polskiej Partii Robotniczej. Wydarzenia, z którymi świat pracy wiąże wiele nadziei i wspomnień.

Jako pierwsze w naszym województwie hasło do czynu dla uczczenia 44 rocznicy Rewolucji Październikowej, V Kongresu Związków Zawodowych, a także dla uczczenia 20 rocznicy PPR — rzuciła załoga Zakładów Metalowych im. Tomasza Dąbala w Nowej Dębce.

Łączna wartość zobowiązań podjętych przez „Dąbalowców” — wyraża się sumą 1.369,9 tys. zł.

Podjęte zobowiązania mówią m. in. o wprowadzeniu na szeroką skalę postępu technicznego, mechanizacji, automatyzacji. Przy unowocześnianiu produkcji załoga dążyć będzie do obniżenia strat z tytułu braków przy równoczesnej poprawie jakości produkcji.

W wezwaniu skierowanym do metalowców w naszym województwie — a wierzymy, że wezwaniu podejmą wszyscy ludzie pracy Rzeszowszczyzny — czytamy m. in.:

W wyniku realizacji podjętych zobowiązań wartość ponadplanowej produkcji w IV kwartale wyniesie 898 tysięcy złotych, a ponadplanowy zysk — 220 tysięcy złotych.

Zwracamy się do Was z gorącym robotniczym wezwaniem — podejmujcie czynny udział w utrwaleniu pokoju i społecznej dla

Nie koniec na tym. racjonalna gospodarka materiałami przyniesie 140 tys. zł oszczędności. Wartość różnego rodzaju prac porządkowo-gospodarczych określana jest na 112 tysięcy złotych.

uczczenia 44 rocznicy Rewolucji Październikowej, dla poparcia V Światowego Kongresu Związków Zawodowych i uczczenia 20 rocznicy powstania PPR, której działalność na Rzeszowszczyźnie stanowi chlubną kartę naszej historii.

W ten sposób przyczynimy się do dalszego rozwoju przemysłu, pomnożymy bogactwo naszej ludowej Ojczyzny — w ten sposób wniesiemy swój wkład w utrwalenie pokoju. (e)

W ten sposób przyczynimy się do dalszego rozwoju przemysłu, pomnożymy bogactwo naszej ludowej Ojczyzny — w ten sposób wniesiemy swój wkład w utrwalenie pokoju. (e)

W ten sposób przyczynimy się do dalszego rozwoju przemysłu, pomnożymy bogactwo naszej ludowej Ojczyzny — w ten sposób wniesiemy swój wkład w utrwalenie pokoju. (e)

## I Konferencja Samorządu Robotniczego KIZPS w Tarnobrzegu

W Tarnobrzegu obradowała I Konferencja Samorządu Robotniczego Kopalni i Zakładów Przetwórczych Siarki. W konferencji oprócz przedstawicieli załogi uczestniczyli: wiceminister przemysłu chemicznego Bronisław Taban, sekretarz KW PZPR — mgr Robert Pisarski, dyrektor Zjednoczenia Kopalnictwa Surowców Chemicznych — Zdzisław Lewandowski, sekretarz KP PZPR — Kazimierz Kłęba i Michał Bleszczad. Obrady Konferencji otworzył I sekretarz KZ PZPR inż. Adolf Książkiewicz.

W lipcu np. zabrało do planu 3 tys. ton, w sierpniu 2.800 ton, w wrześniu 397 ton siarki. Omawiając powody, które złożyły się na ciężką sytuację zakładów, dyrektor Gadomski wskazał głównie na nieopanowanie procesu technologicznego i nie przestrzeganie dyscypliny technologicznej.

W dwóch ostatnich miesiącach zrobiono wiele dla poprawy technologii i dyscypliny. Dzięki temu poważnie zbliżono się do uzyskania założonych wskaźników i ilościowej produkcji.

Dużym utrudnieniem jest wielka awaryjność zakładów biorąca się głównie stąd, że załoga nie dba należycie o powierzzone jej urządzenia i odpowiedzialnie ich nie konserwuje. Następnie tow. Gadomski omówił szczegółowo przedsięwzięcia techniczne i organizacyjne, które stworzą podstawę do pomyślniej realizacji zadań następnych.

Konferat na ten sam temat wygłosił następnie przewodniczący Rady Robotniczej tow. Jan Deron. Omówił on dodatkową wielką problematyczną sprawę, którą jest tow. Gadomskiego i wskazał na szereg nowych momentów w dziedzinie produkcyjnej i ekonomicznej.

Po obszernej dyskusji konferencja zatwierdziła plan 5-letni zakładów, dokonała podziału funduszu zakładowego oraz zatwierdziła wybór przewodniczącego, zastępcy i sekretarza Rady Robotniczej. Na zakończenie obrad konferencja podjęła uchwałę. (z. fl.)

## Jutro pierwszy numer „Widnokregu”!

**D**OBRZE się stało, że właśnie teraz w okresie wyborów do władz partyjnych rozpoczęła się dyskusja na temat roli partyjnych komisji problemowych i współpracy ze stałymi komisjami rad narodowych.

Dyskusja nie byłaby pełną, gdyby nie objęła również działalności stałych komisji rad narodowych, ich uprawnień i zakresu działania.

Od tych komisji oczekujemy ogromnej pomocy, jaką mogą udzielić organom wykonawczym — prezydium i wydziałom w województwie, powiecie i miastach — szczególnie w rozpracowaniu problemów koordynacji gospodarki na swoim terenie. Od działalności komisji stałych rad narodowych i od ich twórczej inicjatywy, zależy będzie w dużym stopniu powodzenie procesu dalszego rozszerzania uprawnień i zadań rad. Do nich należy również powierzyć usprawnienie działalności aparatu administracyjnego i ograniczenie biurokracji przez prowadzenie kontroli, z tym że kontrola nie powinna stanowić podstawowego zakresu działania stałych komisji rad narodowych.

Komisje rad narodowych muszą stać się ośrodkami skupiającymi fachowców, społeczników, ludzi z inicjatywą, chcących pracować, nie tylko członków komisji, ale również tych wszystkich, którzy leżą na sercu dobro ogółu. Komisja nie musi być liczną, bo o jej wartości i przy-

datności to nie zadecyduje, lecz winna zapewnić sobie autorytet i pozycję w radzie przez pracę i wyniki.

Nie będzie trzeba szukać społecznego aktywu do wspólnej pracy, bo sam do niej przyjdzie. Pozycja komisji w radzie zależy od pomocy, jakiej udzieli prezydium, traktujące komisje czasem jako

## Wielka rola komisji

narzędzie aparatu wykonawczego w zakresie społecznej kontroli.

Stale komisje rad narodowych znajdują się w chwili obecnej w punkcie wyjściowym, tak jak partyjne komisje problemowe w roku 1957. Droga była nie przetarta, wyboista, metody działania nie wypracowane, a efektywność pracy pod znakiem zapytania. — Dzisiaj po pięciu latach działalności, nikt z kierownictwa partyjnego nie pomyśli nawet o rezygnacji z pracy tych organów, które lepiej lub gorzej zdały egzamin.

W wyniku tego egzaminu znalazły się partyjne komisje problemowe w Statucie PZPR jako organ kierownictwa i plenum obok wydziałów. Droga nie była łatwa i przejście jej było możliwe właśnie dlatego, że kierow-

nictwo partii stworzyło możliwość pracy komisji problemowych, wyniki pracy traktowała zawsze poważnie, wysłuchiwało opinie i co ważne, sprawowało nad pracą komisji polityczną kontrolę. Dzisiaj możemy z zadowoleniem stwierdzić, że szereg partyjnych komisji problemowych bynajmniej nielicznych —

posiada szeroki aktyw współpracujący, fachowców, specjalistów, ludzi z dziedziny życia gospodarczego i społecznego.

To jest poważny dorobek. Realizujemy uchwały VIII Plenum KC PZPR, które posiadają nie tylko charakter organizacyjny, ale przede wszystkim głęboki sens polityczny.

I nie będzie przesady, jeżeli stwierdzimy w zakresie wykonywania tych uchwał, że centralnym zagadnieniem punktu widzenia umocnienia roli rady narodowej oraz pozycji radnego, jest dalsze rozszerzenie uprawnień i zakresu działania stałych komisji rad narodowych.

Zasadniczym uprawnieniem komisji powinno być opiniowanie projektów uchwał rady lub prezydium. Każda uchwała rady roz-

mu przez publiczność. Opowiedział on o swojej drodze do literatury, o tajnikach powstawania powieści, o wielu zapomnianych zdarzeniach, drobnych lub doniosłych, ale zawsze ciekawych.

Ożywiają dyskusję wywołana książka „Wrzesień” oraz wydana niedawno „Arka Noego”.

Wszystkie głosy i pytania czytelników Putrament traktuje jednakowo serio i z kurtuazją, często przyzna rację, ale bywa, że nieraz nie potrafi ukryć oburzenia, szczególnie wtedy, gdy mówi o sprawach, które nie znoszą nieudomówień. I właśnie za tę pasję i bezkompromisowość Putramenta należy cenić najbardziej. (tp)

## Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Europa zachodnia znajduje się pod wpływem układu niskiego ciśnienia, który przemieszcza się na północny-wschód. Pozostała część kontynentu europejskiego zalega nadal układ wyżowy.

Prognoza pogody: Rano mgły i zamglenia, zachmurzenie miejscami duże. W ciągu dnia na ogół pogodnie. Temperatura dniami do 21 st. C., nocą 10-17 st., w dołkach do 4. Wiatry słabe południowo-wschodnie i południowe.

## CIEKAWOSTKA

**DAMSKIE „SZPILKI” GROZNA BRONIA**

Jeden z sędziów kondyńskich określił cienkie metalowe obcas damskich pantofel jako „szkodliwą i niebezpieczną broń”.

Skazał on 22-letnią barmankę Lilly Gadey na 6 miesięcy

obcas przebił czaszkę i utknął w niej. Poszkodowany musiał poddać się operacji.

Podczas procesu Lilly Gadey zeznała iż początkowo uderzyła poszkodowanego miękkim pantoflem domowym, ale gdy nie odniosło to skutku chwyciła za skuteczniejszą broń.

Całkowite i powszechne rozbrojenie jest dziś kluczową sprawą

Przemówienie A. Rapackiego w Zgromadzeniu Ogólnym NZ

NOWY JORK Na środowym posiedzeniu wieczornym Zgromadzenia Ogólnego NZ przystąpiło do dyskusji nad zaleceniami Komisji Ogólnej ONZ w sprawie porządku dziennego. Jak wiadomo, Związek Radziecki zgłosił poprawkę do decyzji Komisji Ogólnej ONZ...

Delegacja polska — powiadziła w zakończeniu minister Rapacki — popiera poprawkę Związku Radzieckiego i apeluje do innych delegacji, aby rozwały swe stanowisko. Tylko bowiem rozpatrzenie sprawy powszechnego i całkowitego rozbrojenia na Zgromadzeniu Ogólnym NZ może być korzystne i użyteczne.

Przewodniczący delegacji polskiej na XVI sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki oświadczył na wstępie przemówienia, że motywy, którymi kierowały się niektóre państwa reprezentowane w Komisji Ogólnej, obciążając przywróceniu sprawy rozbrojenia Komisji Politycznej ONZ zamiast rozpatrzenia jej przez plenarne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ nie są dla delegacji polskiej ani przekonujące, ani jasne.

Przemawiający następnie delegacji USA i W. Brytanii uznali w zasadzie ważność problemu powszechnego i całkowitego rozbrojenia, ale w rzeczywistości obstawali przy omawianiu tej sprawy na forum Komisji Politycznej NZ. W wyniku głosowania postanowiono, że problem rozbrojenia dyskutowany będzie w Komisji Politycznej ONZ. Poprawka radziecka została odrzucona.

W dyskusji nad tą sprawą przemawiali delegaci Polski, Bułgarii, Czechosłowacji, Albanii i Rumunii, którzy poparli poprawkę radziecką, podkreślając wagę i pilność problemu powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Następnie Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło przez akklamację decyzję Rady Bezpieczeństwa zalecającą przyjęcie w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych Sierra Leone. Państwo to stało się setnym członkiem ONZ.

W pierwszym memorandum Związek Radziecki proponuje realizację następujących 8 punktów w celu zmniejszenia napięcia międzynarodowego i ułatwienia zawarcia układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu: 1. zamrożenie budżetu wojskowego wszystkich krajów na poziomie stycznia 1961 r.; 2. rezygnację mocarstw atomowych z użycia broni nuklearnej; 3. zakaz wszelkiego rodzaju propagandy wojennej; 4. zawarcie paktu nieagresji między państwami członkami Układu Warszawskiego i Paktu Północno-Atlantyckiego; 5. wycofanie wszelkich wojsk z obszarów terytoriów; 6. porozumienie mocarstw atomowych w sprawie nieprzekazywania broni jądrowej krajom, które jej nie posiadają; 7. utworzenie stref wolnych od broni atomowej w Europie środkowej w myśl propozycji ministra spraw zagranicznych PRL Adama Rapackiego, na Dalekim Wschodzie i Pacyfiku — w myśl propozycji rządu Chińskiej Republiki Ludowej oraz na całym kontynencie afrykańskim; 8) podjęcie kroków w celu zmniejszenia niebezpieczeństwa ataku przez zaskoczenie. Memorandum radzieckie podkreśla, że utworzenie strefy wolnej od broni atomowej w Europie środkowej przyczyniłoby się do znacznego zmniejszenia niebezpieczeństwa wybuchu wojny w Europie i do ustabilizowania sytuacji na kontynencie europejskim. Związek Radziecki proponuje zredukowanie o 1/3 wszystkich obcych wojsk stacjonujących w Niemczech jako wstępu do wycofania obcych wojsk z Europy i normalizacji sytuacji w Niemczech i Europie.

Memoranda rządu ZSRR:

- w sprawie posunięć mających na celu rozładowanie napięcia międzynarodowego i umocnienie zaufania między państwami oraz sprzyjających powszechnemu i całkowitemu rozbrojeniu
● w sprawie wprowadzenia w życie deklaracji o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym
● w sprawie doświadczeń z bronią nuklearną

NOWY JORK Delegacja radziecka na XVI sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ opublikowała trzy memoranda rządu radzieckiego: — memorandum w sprawie posunięć mających na celu rozładowanie napięcia międzynarodowego i umocnienie zaufania między państwami oraz posunięć sprzyjających powszechnemu i całkowitemu rozbrojeniu; — memorandum w sprawie wprowadzenia w życie deklaracji o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym; — memorandum w sprawie doświadczeń z bronią nuklearną.

W drugim memorandum Związek Radziecki potępia zachodnie państwa kolonialne, które utrzymują w zależności ponad 71 milionów ludzi. Memorandum wzywa do utworzenia komisji ONZ, która nadzorowałaby i kontrolowałaby wprowadzenie w życie deklaracji Zgromadzenia Ogólnego NZ z ub. roku w sprawie likwidacji kolonializmu. Memorandum stwierdza, iż w komisji powinny być reprezentowane w równej mierze trzy bloki: socjalistyczny, zachodni i neutralny.

Memorandum krytykuje politykę poszczególnych mocarstw kolonialnych w terytoriach zależnych. Dokument przypomina, że rząd radziecki zaproponował, by rok 1962 ogłoszony został rokiem całkowitej likwidacji systemu kolonialnego na globie ziemskim. Memorandum wzywa do natychmiastowego zakończenia wszystkich wojen kolonialnych, zlikwidowania obcych baz i położenia kresu represjom przeciwko ruchom narodowo-wyzwoleńczym.

Polską wystawę przemysłową otwarto w Pekinie

PEKIN W czwartek, w przeddzień dwunastej rocznicy proklamowania ChRL otwarto w Pekinie polską wystawę przemysłową, ukazującą osiągnięcia naszego kraju w dziedzinie uprzemysłowienia i rozwoju myśli technicznej, największą z tego typu polskich imprez wystawowych za granicą.

Uroczystego przecięcia symbolicznej wstęgi dokonał premier Chin, Czou En-lai w obecności Stefana Jędrzychowskiego, przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, przewodniczącego delegacji rządowej PRL przybyłej do Chin z okazji zorganizowania wystawy polskiej.

Rozumne gospodarowanie mieniem

Październik jest od czterech lat miesiącem szerokiego upowszechniania nauki oszczędzania, co przyczynia się do szybkiego rozwoju tak wkładów oszczędnościowych ludności, jak również i wzrostu Hożby posiadaczy książeczek oszczędnościowych PKO.

Oszczędności składane przez obywateli to nie tylko oszczędności w formach oszczędnościowych, ale również i wzrost Hożby posiadaczy książeczek oszczędnościowych PKO. Oszczędności złożone na książeczkach oszczędnościowych PKO doszły do wysokości 566 milionów złotych, zaś oszczędności w Spółdzielniach Oszczędnościowo-Pożyczkowych osiągnęły ponad 100 milionów złotych.

Stoją one w każdej chwili do dyspozycji właścicieli książeczek oszczędnościowych, a równocześnie służą naszej gospodarce narodowej, pomagają w prowadzeniu wielkich inwestycji w naszym województwie. Rozpoczynając miesiąc październik Komitet Upowszechnienia Oszczędności przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zwraca się z apelem do wszystkich organizacji politycznych i społecznych o wzmocnienie oddziaływania na społeczeństwo, popularyzacji idei oszczędzania i korzystania z różnych form książeczek oszczędnościowych PKO.

Kierownictwa zakładów pracy i działające wśród załóg organizacje masowe winny spieszyć z wydatną pomocą w organizowaniu zakładowego oszczędzania wśród pracowników oraz w tworzeniu ajencji zakładowych PKO.

Do większych organizacji społecznych, aktywna organizacja Komitet zwraca się o szeroka pracę uświadamiającą wśród młodzieży wiejskiej, ponieważ nauka oszczędzania ma wielkie znaczenie jako element gospodarczy i wychowawczy w dalszym rozwoju wsi rzeszowskiej. Szczególnie należy popularyzować sprawę obrotu bezgotówkowego, prowadzoną przez Spółdzielnię Oszczędnościowo-Pożyczkową.

Wszyscy obywatele województwa winni posiadać książeczki PKO i posługiwać się nimi przy gospodarowaniu swoimi dochodami pieniężnymi. Ogólnie mówiąc — trzeba stwierdzić, że dobre gospodarować, to znaczy oszczędzać. Książeczka PKO w rękach każdego pracującego i uczącego młodzieży stanowi dowód przężności i rozumnego gospodarowania mieniem własnym i społecznym.

Wielka rola komisji

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Istnieje np. poważna różnica między rozmiarami inwestycji o charakterze budowlano - montażowym, a zdolnością produkcyjną całego rzeszowskiego budownictwa. A rozwój naszego województwa następuje w drodze inwestycji.

Budownictwo rzeszowskie jest jeszcze w znacznym stopniu terenów zacofane. W tej chwili możliwości uprzemysłowienia robót budowlanych jest ograniczona skutkiem braku koordynacji wewnątrz budownictwa, tj. między inwestorem, projektantem, radami narodowymi i administracją budownictwa.

W planie pracy partyjnej komisji budownictwa znajdują się następujące problemy: praca organizacji partyjnych i samorządu robotniczego w budownictwie oraz wprowadzenie społecznych sądów robotniczych, metody planowania w budownictwie rzeszowskim, budowę i antybiotyk w budownictwie, kierunki rozwoju inwestycji, oświaty, zdrowia i handlu w planie 5-letnim, kierunki pracy rzeszowskich służb architektoniczno - budowlanych.

Można tego uniknąć jeżeli przyjmijemy za podstawę działania obu organów wspólnie ustalony plan pracy, sporządzony po zrewidowaniu tematyki. Powinny odbywać się stałe wspólne posiedzenia obu komisji o charakterze konsultatywnym, wymiana materiałów i wypracowań oraz opinii, a nawet wspólne wystawianie wiążących opinii, zaleceń i wniosków.

Przestarzała jest organizacja przedsiębiorstw budowlanych, sieć i zasięg działania. Nasza ceramika wymaga masowego i szybkiego przedstawienia się na inne asortymenty. Oprócz cegły czerwonej (pełnej i dziurawki) zwiększyć trzeba produkcję szachłków i wprowadzić produkcję klinieru drogowego oraz kratówki.

Przedstawione przykłady świadczą o tym, że nie powinno być dublowania i wyrzucania, ale świadczą też o pilności i ważności problemów. I jeszcze uwaga ostatnia, a będzie nią wyjątek z materiału VIII Plenum KC.

Partyjne komisje problemowe — jak to wynika z nazwy — nie rozwiązują spraw roboczych, lecz powinny zajmować się problemami stosującą zasadę „centralnego ogniw”. Problemy te — normalną partyjną drogą — zrealizowane będą na roboczo przez odpowiednie rady terenowe i stąd wypływnie konieczność stałej konsultacji i bieżącej współpracy.

W prasie fachowej rozlegają się głosy o palącej potrzebie wyszukania kruszywa lekkiego i rozważane są już koszty uruchomienia kosztownej produkcji „keramzytu” dla monolitycznego budownictwa mieszkaniowego, tańszego od dotychczasowego o około 10 proc. A na naszym terenie, pod naszym bokiem leżą miliony metrów sześc. diatomitu, idealnego kruszywa lekkiego do robót żelbetonowych.

„Podległe prezydium rad komórk wykonawcze, które mają w tych sprawach wnioski, muszą posiadać specjalistów różnych dziedzin, inżynierów, ekonomistów, znających się na rzeczy pracowników planowania, ludzi inicjatywnych i koncepcyjnych. Bez takiej kadry, uprawnienia rad w tym zakresie pozostaną martwą literą”.

JÓZEF KRÓL przewodniczący Komisji Budownictwa KW PZPR

Wojskowy zamach stanu w Syrii

LONDYN Agencja Reutersa podała, że w syryjskiej prowincji Zjednoczonej Republiki Arabskiej zbuntowały się pewne oddziały wojskowe. Zajęły one rozległość w Damasku, która przerwała nadawanie normalnego programu i podaje jedynie komunikaty rebeliantów.

Prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Nasser wygłosił specjalne oświadczenie z rozgłośni kairskiej, w którym podkreślił zdecydowaną wolę rządu ZRA utrzymania jedności kraju polegającej na unii Egiptu i Syrii. Wydał on rozkaz jednostkom pierwszej armii ZRA zlikwidowania rebelii.

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

29-30 bm. i 1 października — turniej o Puchar CRZZ w siatkówce

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych przy współudziale Klubu Sportowego Stal Stalowa Wola, Zarządu Wojewódzkiego ZMS, ZW, TKKF organizuje turniej siatkówki dla drużyn niezeszowanych i zesowanych w Polskim Związku Siatkówki o puchar CRZZ na szczeblu wojewódzkim. Turniej odbędzie się w dniach 29, 30 września i 1 października w Stalowej Woli. Turniej przeprowadzony zostanie w dwóch grupach, osobno dla zespołów niezeszonych, i oddzielnie dla drużyn związkowych. Zdobycie grupy I rozegra następnego spotkania z mistrzem grupy II. Zgodnie z regulaminem, zwycięzca meczu finałowego zmierzy się w dodatkowym spotkaniu z drużynami I i II ligi, tj. siatkarzami Stali Mielec i Stali ze Stalowej Woli, zawodnikami natomiast z Orlim z Przeworska. Drużyna, która zdobędzie pierwsze miejsce

Turniej tenisowy o Puchar WKKFiT

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Rzeszowie na kortach Wojewódzkiego Ośrodka Sportowego WKKFiT przy ul. Turkienicza trzydniowy turniej tenisowy woj. rzeszowskiego. Początek turnieju o godz. 10.

Czolowi żułwocy Rzeszowa Kapata i Kępa wyjechali na Węgry

Węgierski Związek Motorowy zwrócił się ostatnio do PZMot z prośbą o przysłanie dwu czolowców żułwoców polskich, którzy wzięliby udział w całej serii spotkań żułwoców z udziałem reprezentantów 6 państw, tj. Polski, NRF i Węgier, które w najbliższym czasie odbędą się na terenie Węgier. GKZ wytypowała na ten wyjazd dwu czolowców zawodników drużyny mistrza kraju — Stali

Rzeszów: nowo kreowanego mistrza Polski — Floriana Kapata i jednego z najlepszych żułwoców młodego pokolenia — Stefana Kępa. Jak nas poinformował kierownik sekcji żułwocowej ZKS Stal Rzeszów — p. Teofil Kępa — obaj ci zawodnicy, którzy mają poważne szanse na zajęcie czołowych miejsc w tych turniejach — wyjechali 28 bm. z Rzeszowa na Węgry. (rap)

# TRZEŹWOŚĆ TO ZDROWIE

## Od udziału wszystkich obywateli zależy powodzenie walki z plagą alkoholizmu

(Wywiad z dr JÓZEFEM TKACZOWEM — przewodniczącym Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego w Rzeszowie)

**PYTANIE:** W Rzeszowie działa od szeregu lat Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy. Prosimy o poinformowanie jakie nowe formy przybiera jego praca?

**ODPOWIEDZ:** Powołanie do życia organizacji, której celem jest zwalczanie groźnej plagi społecznej — alkoholizmu wynikało, jak wiadomo z aktualnych potrzeb. Część naszego społeczeństwa w wyniku kataklizmu II wojny światowej i kosmaru okupacji, usiłowała bowiem utopić swoją rozpacz w... kieliszku. Po wyzwoleniu natomiast raczone się obficie wódką, podsycając stan ogólnej radości. Skutki używania i nadużywania alkoholu, bez względu na okazję, zawsze sprowadzają się do jednego wspólnego mianownika — do naluگو alkoholizmu. O szkodliwości tego naluگو przekonani wać chyba nie trzeba.

W obliczu więc takiej sytuacji wobec niebezpieczeństwa grożącego społeczeństwu świadomi działacze, ludzie nauki i kultury, nauczyciele, lekarze, działacze związkowi, postanowili przedsięwziąć kroki zmierzające do zapobieżenia rozszerzeniu się plagi alkoholizmu. Tak powstała idea społecznych komitetów przeciwalkoholowych, których działalność rozwija się z każdym rokiem i przynosi widoczne rezultaty.

W roku 1959 Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy przyjął nowy statut i uznany został jako stowarzyszenie wyższej użyteczności. Statut głosi, że: Komitet jest ogólnopolską organizacją społeczną, która skupia wszelki całego społeczeństwa dla zwalczania alkoholizmu i w tym celu inicjuje i koordynuje:

- a) pracę nad uświadomieniem społeczeństwa o szkodliwości alkoholizmu,
- b) organizowanie społeczeństwa do zwalczania alkoholizmu,

c) badanie danych dotyczących alkoholizmu, a w szczególności produkcji, sprzedaży spożywania alkoholu,

d) wnioski i projekty zmierzające do zwalczania alkoholizmu i przedstawia je władzom państwowym i organom administracji państwowej,

e) kontrolą społeczną akcji przeciwalkoholowej. Dla wykonania swych zadań Komitet inicjuje i koordynuje działalność społecznych organizacji masowych w dziedzinie walki z alkoholizmem. Współdziała z organami władzy i administracji państwowej, otrzymuje od nich informacje, udziela im opinii i stawia wnioski we wszystkich sprawach dotyczących jego celów, prowadzi też studia nad zagadnieniami alkoholizmu.

Komitet przeprowadza badania w zakresie przestrzegania ustawodawstwa o zwalczaniu alkoholizmu; prowadzi bezpośrednio akcje w dziedzinie walki z alkoholizmem, zwłaszcza w zakresie szerzenia zasad trzeźwości i współdziała w podobnych akcjach prowadzonych przez inne organizacje. Komitet prowadzi akcje opieki nad osobami, które przechodzą bądź przeszły leczenie odwykowe oraz nad rodzinami alkoholików.

Tak skonkretyzowane zadania statutowe wpłynęły na to, że od tej pory kształtują się konkretniejsze i skuteczniejsze formy i metody działalności. Głównym celem i zadaniem Komitetu Przeciwalkoholowego jest mobilizacja jak najszerszych rzesz społeczeństwa do walki z istniejącą w wielu środowiskach i na różnych terenach plagą pijaństwa, ograniczenie spożycia alkoholu, tak w postaci wódek, jak i win. Do zadań należy ochrona przed

szubnym wpływem alkoholizmu młodzieży oraz leczenie ofiar alkoholizmu.

Działalność społecznych komitetów przeciwalkoholowych była dawniej poważnie zawężona. Toteż w obecnym okresie dążymy do rozszerzenia zakresu naszego oddziaływania.

**PYTANIE:** W czym będzie przejawiał się rozszerzenie zakresu oddziaływania?

**ODPOWIEDZ:** W ciągu października bieżącego roku odbędą się we wszystkich powiatach i miastach wydziałowych statutowe plenarne posiedzenia społecznych komitetów, na których poza szczegółową analizą aktualnego stanu zwalczania i zapobiegania alkoholizmowi — dokonane zostaną wybory społecznego komitetu przeciwalkoholowego w każdym w powiecie. Wybranie szerokiej reprezentacji społeczeństwa w skład komitetu podniesie z pewnością jego rangę, a w rezultacie pozwoli na rozwinięcie szerszej inicjatywy w dziedzinie rozwoju form i metod zwalczania alkoholizmu.

Spodziewamy się, że w skład komitetów wybrani zostaną poważni, o wysokim autorytecie działacze społeczni, którzy osobistym przykładem i ofiarną pracą przyczynią się do skutecznej walki z alkoholizmem. Podniesienie rangi i znaczenia komitetów przeciwalkoholowych, gwarantuje również duże zainteresowanie ich działalnością ze strony instytucji partyjnych, związkowych i rad narodowych, które przyrzekły daleko idącą pomoc w przeprowadzeniu wyborów.

**PYTANIE:** W jakim terminie przewidziany jest zjazd wojewódzki?

**ODPOWIEDZ:** I zjazd wojewódzki odbędzie się w pierwszej połowie listopada br. Plenarne posiedzenia i wybory w powiatach mają

broszury, wyświetla filmy (II Oddział PKS w Rzeszowie) urzędzą pogadanki itp. Nie pozostaje to oczywiście bez wpływu na zmniejszenie alkoholizmu wśród pracowników transportu. Ludzie ze znacznym TTT w klapie marynarki zasiadający za kierownicami pojazdów mechanicznych nie spowodowali dotąd ani jednego wypadku drogowego w stanie nietrzeźwości. A to jest już poważnym osiągnięciem TTT.

W swej aktywnej pracy Wojewódzki Zarząd TTT napotyka jednak na trudności finansowe. Wystosowane przed kilku tygodniami próśby do wszystkich większych przedsiębiorstw przemysłowych w naszym województwie o zgłaszanie deklaracji członka czynnego lub wspierającego, jak dotąd nie przyniosły żadnego rezultatu. A szkoda, ponieważ kilkaset złotych wyasygnowanych na ten cel pomogłoby w rozwinięciu pięknej idei trzeźwości wśród pracowników transportu.

Pomimo tych kłopotów praca TTT w naszym województwie będzie się nadal rozwijała. Piękna idea, której służą ludzie spod znaku TTT zyskuje sobie coraz więcej zwolenników i sympatyków. (ba)

### Zadania rad narodowych

## Problem społeczny

ROZMAWIAMY Z ZASTĘPCĄ KIEROWNIKA WYDZIAŁU ZDROWIA WRN DR STANISŁAWEM WIDLARZEM.

Celem skuteczniejszego zwalczania alkoholizmu, który wpływa szkodliwie na zdrowie, pracę, życie rodzinne i dobrobyt obywateli — a także powoduje duży wzrost przestępczości — została uchwalona przez Sejm ustawa z dnia 10. XII. 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu. Artykuł 10 tej ustawy brzmi:

„Rady narodowe obowiązane są prowadzić na swym obszarze walkę z alkoholizmem oraz udzielać niezbędnej pomocy społecznemu komitetom przeciwalkoholowym i innym organizacjom społecznym w organizowaniu i prowadzeniu akcji uświadamiającej i wychowawczej w zakresie zwalczania alkoholizmu”.

Realizacja tej ustawy przez rady narodowe przejawia się w różnych formach i sposobach. Rozmawiamy o tym z zastępcą kierownika Wydziału Zdrowia WRN dr Stanisławem Widlarzem.

Problem walki z plagą alkoholizmu — mówi dr Widlarz — nurtuje głównie wydziały zdrowia rad narodowych. Udzielają one wszechstronnej pomocy społecznemu komitetom przeciwalkoholowym, organizują poradnie przeciwalkoholowe, wreszcie patronują działalności komisji społeczno-lekarskich do spraw przymusowego leczenia alkoholików. Te ostatnie np. działają na mocy rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 21 stycznia 1957 r. W skład tych komisji wchodzi członkowie powołani przez prezydium powiatowej, miejskiej lub dzielnicowej rady narodowej spośród kandydatów przedstawionych przez miejscowy społeczny komitet przeciwalkoholowy, a w razie jego braku przez inną organizację społeczną zajmującą się zwalczaniem alkoholizmu, lekarz specjalista w dziedzinie psychiatrii, lub neurologii oraz przedstawiciele organizacji społecznych. Prezydium odpowiedniej rady narodowej czuwa nad prawidłowym tokiem pracy komisji i wskazane jest, aby funkcję przewodniczącego komisji społeczno-lekarskiej do spraw przymusowego leczenia alkoholików pełnił urzędujący członek prezydium rady narodowej.

— Jak jest zasadniczy cel działalności tych komisji?

— Zasadniczym celem działalności komisji, jak wskazuje jej nazwa, jest prowadzenie walki z plagą alkoholizmu poprzez kierowanie alkoholików na przymusowe leczenie.

W wypadku, gdy zastosowane wobec nalogowego alkoholika przymusowe leczenie w zakładzie lecznictwa otwartego okazało się bezskuteczne, albo gdy uchylił się on od takiego leczenia, kom. społeczno-lekarska uchwała wniosek do sądu powiatowego o zastosowanie przymusowego leczenia w zakładzie zamkniętym. Komisje te rozwiązują od strony prawnej problem przymusowego leczenia...

— Czy komisje społeczno-lekarskie do spraw przymusowego leczenia alkoholików działają we wszystkich powiatach naszego województwa i jak można ocenić ich dotychczasową pracę?

— Niestety! Jeszcze nie we wszystkich powiatach powołano komisje społeczno-lekarskie, a niektóre z już istniejących

zasługują na surową krytykę. Dotychczas komisje te nie istnieją w Kolbuszowej, Lesku, Leżajsku, Radymnie i Ustrzykach Dolnych. Winę za to ponoszą bezsprzecznie terenowe wydziały zdrowia i opieki społecznej oraz Prez. PRN. Jeżeli natomiast chodzi o ocenę komisji — nie wygląda ona najlepiej. Nie tak dawno inspektorzy Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej PWRN oraz delegatury Najwyższej Izby Kontroli, po zbadaniu istniejącego stanu rzeczy pod kątem realizacji wspomnianego już rozporządzenia ministra zdrowia, przeprowadził analizę pracy komisji społeczno-lekarskich w woj. rzeszowskim. Ujawniono szereg niedociągnięć i uchybień. Najbardziej jednak charakterystycznym mankamentem pracy komisji jest zbyt masowe wydawanie orzeczeń zwalniających podejrzanego o alkoholizm osoby od obowiązku leczenia. Np. komisja społeczno-lekarska w Przemyślu w 1959 r. na 29 wniosków, wystosowanych przez MO i rodziny alkoholików, aż 16 osób zwolniła od obowiązku leczenia. W 1960 r. ta sama komisja na 21 wniosków oddaliła 11. Tutaj należy dodać, że wnioski te wpłynęły do komisji z MO, bądź też od rodzin osób podejrzanych o naluگو alkoholizmu, a więc nie były to wnioski bez uzasadnienia i wobec tych osób można było chyba zastosować leczenie w lecznictwie otwartym... Podobna sytuacja — w Tarnobrzegu.

— Spółeczno-lekarskie komisje do spraw przymusowego leczenia alkoholików niewątpliwie współdziałają ściśle z poradniami przeciwalkoholowymi?

— Tak, oczywiście! Chociaż nie we wszystkich powiatach takie istnieją. Nie ma ich dotychczas w Leżajsku, Łańcuchu... (Ciąg dalszy na str. 4)

Rozmawiał: L



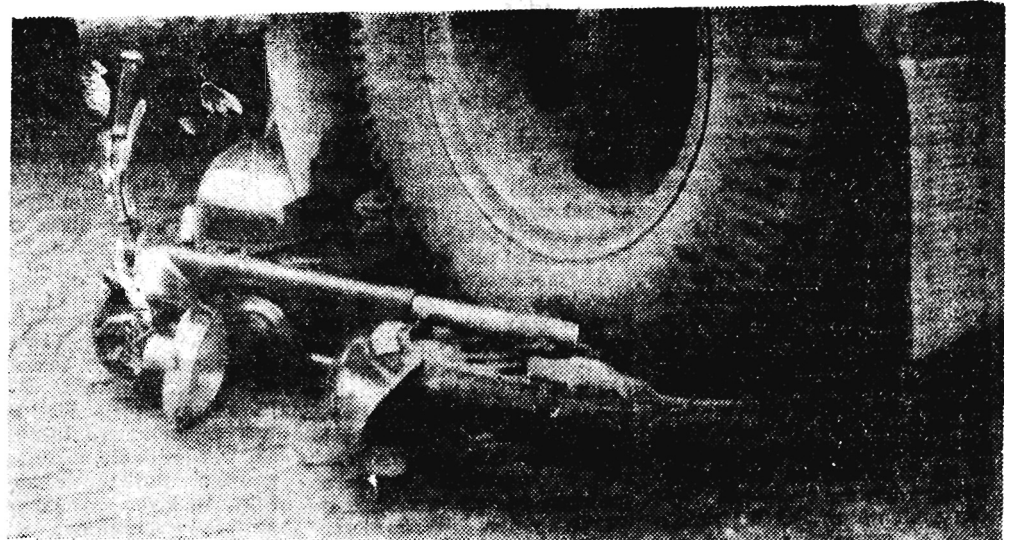
### 56 kół i 2500 członków

**TOWARZYSTWO** Trzeźwości i Transportowców stawiające sobie za cel zwalczanie alkoholizmu wśród kierujących środkami komunikacji lądowej, wodnej i powietrznej, a także innych pracowników transportu stale rozwija się na terenie naszego województwa. W chwili obecnej istnieje już 56 kół zrzeszających 2500 członków.

TTT ma swoich członków i zwolenników w szeregach pracowników transportu w całym województwie rzeszowskim. Co więcej — są już kółka pracujące bardzo aktywnie, mogące się pochwycić wieloma sukcesami w swej

pracy. Do nich należy zaliczyć przede wszystkim kółko TTT w Oddziale II PKS Rzeszów, oddziałach Krosno, Jarosław, Przemyśl, Tarnobrzeg, Sanok, 8 kół w Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Transportowym Budownictwa, a także WZGS, które oddziaływiają na podległe sobie GS zyskując coraz więcej zwolenników trzeźwości.

Każde z tych podstawowych ogniw Towarzystwa pod własnym zarządem prowadzi akcje uświadamiającą o szkodliwości alkoholu w czasie pracy transportowców i kierowców oraz propaguje trzeźwość. A więc rozprowadza



Motocyklista — spójrz! Najczęstszą przyczyną nieszczęśliwych wypadków drogowych jest alkohol.

**N**IE MA dnia, żeby krowki milicyjne nie zanotowały wypadków drogowych. Pomimo szeroko rozwiniętej akcji propagandowej, której celem jest ostrzeżenie przed grozącym na drogach niebezpieczeństwem, pomimo wzmocnienia kontroli ze strony MO i inspektorów społecznych, zaostreżenia sankcji karnych za spowodowanie — jak określa kodeks karny — niebezpieczeństwa w komunikacji lądowej — liczba wypadków nie maleje. Ba! W porównaniu z ubiegłymi latami liczby te są coraz bardziej alarmujące.

Na naszych drogach śmierć nadal zbiera obfite żniwo. W wypadkach drogowych giną ludzie. Wiele odnosi ciężkie rany, które niejednokrotnie powodują trwałe kalectwo. Wymownie świadczą o tym cyfry. Mówi o nich kierownik inspektoratu ruchu drogowego Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie por. Władysław Pękala.

Tylko w ośmiu miesiącach br. do pierwszego września, zanotowaliśmy w woj. rzeszowskim 599 wypadków drogowych. W wypadkach tych poniosło śmierć 58 osób a 602 osoby odniosły ciężkie rany. Ten bilans jest aż nadto tragiczny, by mówić o stratach wynikłych z rozbicia i uszkodzenia wielu pojazdów...

Jedną z najczęstszych przy-

pariuszy mundurowych, w tym część z rzeszowskiej „lotnej”, oraz kilku społecznych inspektorów kontroli ruchu drogowego. Głównym komendantem patrolu MO — injr Morawski.

— Jakkolwiek powiat łańcucki — mówi komendant — nie należy do „przodujących” pod względem wypadków drogowych, to jednak w br. zanotowaliśmy już 33 katastrofy w których poniosła śmierć 5 osób. Najczęściej przyczyną wypadków był nietrzeźwy stan kierowców. Celem dzisiejszej nocnej akcji jest „przetrzepanie” motocyklistów, którzy zasiedają za kierownicą pojazdu w stanie nietrzeźwym. Pod tym kątem należy przeprowadzać kontrolę. I jeszcze jedno. Skoncen-

wypił tylko dwa piwa... Zatrzymany został w Rakszawie. Jechal „Jawą”, usiłował uciekać.

Drugi z zatrzymanych, Eugeniusz Duda, również zamieszkały w Dębnie, przyznaje otwarcie:

— Tak się złożyło, że wypilem, musiałem wypić. O to nikt nie ma do niego pretensji. Tylko dlaczego, będąc w stanie nietrzeźwym, wsiadał na motocykl?...

W dyżurce jest również zatrzymany przez patrol **Zdzisław Orłoś**, zamieszkały w Smolarzynie 27. Ten się upił „na weselo”. Dowcipkuje, przygaduje, śmieje się... Nie zdaje sobie nawet sprawy z tego, że za jazdę na rowerze (bez świateł) w stanie nietrzeźwym będzie musiał dzieńszą noc spędzić w areszcie milicyjnym...

Probiezże trzeźwości nadmuchiwane przez wszystkich trzech zatrzymanych, wykazują zawartość alkoholu w ich organizmach.

Naszą „Wołgę” jedziemy teraz w kierunku Czarnej, Medyni...

Po kilku kilometrach z przeciwnego kierunku przebiegają spoza drzew światła samochodu. Jest już blisko. Stajemy na zbozcu i wygaszamy reflektory. Czekaemy żeby samochód podjechał bliżej i wówczas St. Pączek zatrzyma go. Ale co to? Mija dobra chwila, a odległość między nami nie zmniejsza się.

— On też się zatrzymał — konstatuje „Frank — artysta”, któremu ta milicyjna akcja, wymierzona przeciwko kierowcom — pijakom, jakoś dziwnie przypadła do gustu. I rzeczywiście. Teraz już widzimy najwyraźniej: samochód nawraca... Ruszamy w pościg. Uciekinier skręca w jakąś boczną drogę, pozostawiając za sobą tumany kurzu. My również skręcamy. Stary „Opel” z wygaszonymi światłami „przycupnął” obok wiejskich opłotków. Ucieczka nie powiodła się. Kontrola drogowa zostaje przeprowadzona.

— Za kierownicą siedzi właściciel wozu, **Michał Pele**, zamieszkały w Czarnej. Całe towarzystwo wraca z wesela. Kierowca nie kryje, że wypił...

— No cóż? — zwraca się do niego st. sierżant Pączek. — Samochód trzeba zapchać na podwórko któregoś z najbliższych znajomych, a pan pojedzie z nami do komendy w Łańcucie.

Na nic zdają się tłumaczenia. Nie pomagają przygadunki weselnej swatki, która też wraca z wesela tym samochodem. Decyzja jest nieodwołalna.

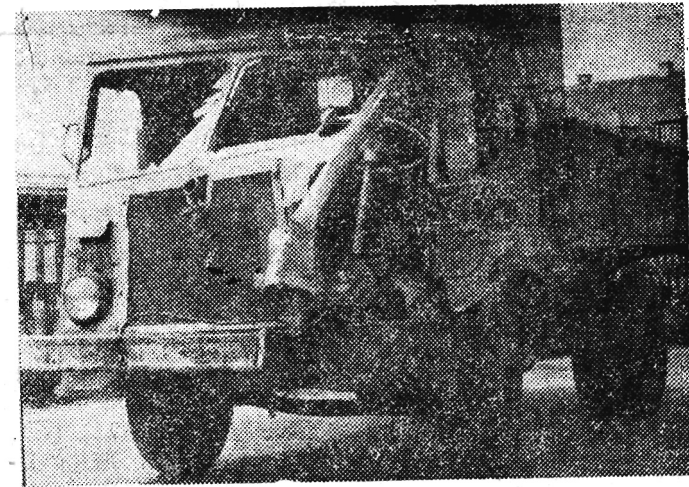
Dochodzi godzina pierwsza po północy. Nadal jesteśmy w Czarnej. Na drodze, od strony Medyni, znów pojawiają się światła reflektorów. St. sierżant Pączek zapala latarkę z czerwonym szkieletem. Stop! Kontrola drogowa! Kierowca jest najwyraźniej zaskoczony. Ki diabeł?! O tej porze? Na tak mało uczęszczanej drodze milicja?...

Jest to samochód marki „Żuk” Łańcuckiej Fabryki Śrub. Wraca nim do Łańcucia, większe towarzystwo. Jedni twierdzą, że z wesela, inni, że z... zebrania. I komu tu wierzyć? Nie jest to jednak w tej chwili takie istotne. Dla kontrolera ruchu drogowego najistotniejszy jest fakt, że karta drogowa nie została wypełniona, a kierowca sam przyznaje, że coś nieoczekiwanie wypił.

Grono pasażerów „Żuka” powiększa zatrzymany przed

chwila kierowca starego „Opła”, **Michał Pele**, za kierownicą siada st. sierżant Pączek i... jedziemy do Łańcucia. W dyżurce Komendy Powiatowej MO tłok. Dyżurny nie może nadążyć z przyjmowaniem coraz to nowych delikwentów do milicyjnego aresztu, który z każdą godziną zapełnia się coraz bardziej. Istnieje obawa, że w KP MO zabraknie probierz trzeźwości i próbowek do pobrania próby krwi od każdego zatrzymanego. Wszyscy oni, jeżeli probierz trzeźwości wykazuje zawartość alkoholu w ich organizmach — dzisiejsza noc spędzą w areszcie. Gdy wynik ekspertyzy krwi wykaże zawartość poniżej 1 promille alkoholu — staną przed obliczem kolegium karno-orzecającego, jeżeli natomiast procent alkoholu w krwi będzie wyższy — ich sprawy skierowane zostaną do prokuratora i dalej... do sądu. Odpowiadać będą z artykułu 28 ustawy z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu, którego treść jest następująca:

**Par. 1. Kto w stanie nietrzeźwości prowadzi pojazd mechaniczny, służący do komunikacji lądowej, wodnej lub powietrznej, podlega karze aresztu do 2 lat lub karze grzywny do 5 tys. zł, albo obu tym karom łącznie.**



Celem działalności TTT jest m. in. przeciwdziałanie takim „widoczkom”.

**Par. 2. Kto w stanie nietrzeźwości prowadzi na drodze publicznej inny pojazd nie określony w paragrafie 1 podlega karze aresztu do roku, lub karze grzywny do 5 tys. zł.**

Oczywiście paragraf 2 ustawy z dnia 10 grudnia 1959 r. odnosi się do rowerzystów, wozniców i in.

A oto otwierają się drzwi dyżurki Komendy Powiatowej i milicjanci patrolu st. sierżanta Juliana Siciarza wprowadzają zatrzymanych w okolicy Markowej motocyklistów, którzy prowadzili pojazdy mechaniczne w stanie nietrzeźwym. Jest ich aż tylu, że trzeba było po nich wysłać samochód ciężarowy... Nic dziwnego! W Markowej odbywała się akurat w

tę noc zabawa taneczna. Podobno udało się. Tylko ta milicja...

Dyżurny KP MO spisuje personalia zatrzymanych:

- Jan Grąt z Markowej...
- Emil Wojak z Łańcucia...
- Ludwik Kuryło, taksówkarz z Przeworska...

I znów przedmuchiwane przez nich probierze trzeźwości nabierają zielonkawej barwy. Znów zgrzyta klucz w zamku milicyjnego aresztu.

**STOP! DOŚĆ OFIAR!**

Już dawno minęła trzecia nad ranem. Akcja trwa nadal. Areszt już zapełniony. W ciągu sześciu godzin, na kilku podrzędnych drogach jednego tylko powiatu łańcuckiego zatrzymano 28 osób za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym. Nikt z zatrzymanych nie spowodował wypadku. Ale czy na to trzeba czekać? Nie! Ustawa o zwalczaniu alkoholizmu z dnia 10 grudnia 1959 r. mówi wyraźnie: „Kto w stanie nietrzeźwości prowadzi pojazd mechaniczny...” A więc kto prowadzi... Niekoniecznie musi spowodować wypadek. Wystarczy prowadzić pojazd w stanie nietrzeźwym, aby popełnić przestępstwo. O tym niech pamiętają wszyscy ci, którzy bagatelizują sobie stwarzane w ten sposób niebezpieczeństwo.

Dobrze się stało, że Milicja Obywatelska dobiera się porządnie do skóry wszystkich pijaków za kierownicą. To bardzo dobrze, że w swoich codziennych czynnościach funkcjonariusze ruchu drogowego MO zaplanowali wiele jeszcze takich akcji, jaką przeprowadzono w nocy z 24 na 25 bm. w powiecie łańcuckim. Na drogach podrzędnych, powiatowych, mniej uczęszczanych, kierowcy — pijacy czuli się dotychczas zbyt

**Zadania rad narodowych**

(Ciąg dalszy ze str. 3)

cie, Ropczycach, Radymnie, Ustrzykach, a w Brzozowie i Dębicy — istniały, lecz zostały zlikwidowane, chociaż... Np. w dębickiej poradni przeciwalkoholowej w 1959 roku leczono się 59 osób, w 1960 r. liczba ta wzrosła do 216 chorych, a w 1961 r. spadła do zera, bo poradnia przeciwalkoholowa przestała w Dębicy istnieć. Czyżby wszyscy się już wyleczyli? Eje!.. W walce z alkoholizmem spełniają niezwykle poważne zadania poradnie. Ba! Nie można bez nich prowadzić tej walki. Placówki lecznictwa zamkniętego są przecież ostatnie tatecznością. Dlatego też **poradnie przeciwalkoholowe powinny istnieć i działać w każdym powiecie**. Obowiązek ich zorganizowania spoczywa na Wydziałach Zdrowia i Opieki Społecznej rad narodowych. A o tym, że poradnie takie są potrzebne i mogą właściwie spełniać swoją rolę — świadczą wyniki osiągnięte przez poradnie przeciwalkoholowe, działające w Krośnie, Jarosławiu, Jaśle czy ostatnio w Przeworsku.

— **Jaki stąd wniosek?**

— Konieczne jest, aby przydziały rad narodowych w tych powiatach, gdzie dotychczas nie ma komisji społeczno-lekarskich, lub gdzie ich działalność nie przejawia się najlepiej — powołały nowe składy osobowe tych komisji, gwarantujące sprawne ich funkcjonowanie. Po drugie — za wszelką cenę należy dążyć do organizowania w każdym mieście powiatowym poradni przeciwalkoholowej. Zresztą — w dniu 5 października br. Prezydium WRN na podstawie wniosków pokontrolnych delegatury NIK dokona oceny istniejącego stanu rzeczy. Przypuszczalnie należy, że przydział powołać uchwałę zobowiązującą przydziały rad narodowych niższych szczebli do szerszego niż dotychczas włączenia się do walki z alkoholizmem.

— **Niewątpliwie Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej WRN ma już jakieś konkretne plany wzmocnienia akcji przeciwalkoholowej?**

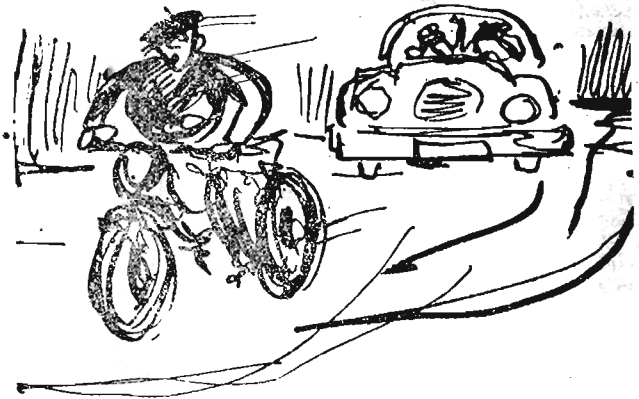
— Przede wszystkim chcemy, by komisje społeczno-lekarskie do spraw przymusowego leczenia alkoholików i poradnie przeciwalkoholowe działały w każdym powiecie. Dalej — pragniemy wyposażyć wszystkie te placówki w odpowiedni sprzęt i leki. Na ten cel otrzymaliśmy już z Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego około 380 tys. zł.

— Nadal dążymy do uruchomienia w woj. rzeszowskim specjalnego zakładu odwykowego.

W naszej działalności liczymy na ścisłą współpracę z komitetami przeciwalkoholowymi, komisjami społeczno-lekarskimi, poradniami oraz z organami MO, sądami i kolegiatami karno-orzecającymi. Problem walki z alkoholizmem nie jest wyłącznie sprawą służby zdrowia. Jest to zagadnienie społeczne dużej wagi, stąd też walka z alkoholizmem jest sprawą szerszego ogółu naszego społeczeństwa. Ogromne pole do popisu mają tutaj terenowe rady narodowe.

Rozmawiała: **JADWIGA KELLER**

**JERZY WALCZAK**



czyn katastrof drogowych jest pijanstwo. Istną plagą pod tym względem są motocykliści. Pozbawieni najmniejszej dozy rozsądku jeżdżą na motocyklach w stanie nietrzeźwym, rozwijają nadmierną szybkość, popisują się brawurą przed dziewczętami, pozują na „zmotoryzowanego Casanovę”... Efekt tej głupoty jest znany. Wzrastająca wciąż liczba wypadków i ofiar jest wystarczająco wymowna.

Mogłoby tutaj ktoś powiedzieć: przesada! Nie jest tak źle. — „Tam gdzie drwa rąbia tam i drzazgi lecą” — mówi popularne przysłowie, a więc przetransponować je można również na takie: „wzrosła liczba motocykli i samochodów — rośnie też liczba wypadków”.

Zgodzi! Z każdym rokiem wzrasta w całym kraju, a więc również i w województwie rzeszowskim liczba pojazdów mechanicznych. Na szosach robi się coraz cieśniej. Dlatego przy tej rosnącej wciąż liczbie pojazdów mechanicznych, przy tym coraz większym tłoku na naszych drogach — tym bardziej należy od kierowców wymagać pełnej sprawności przy prowadzeniu pojazdu. Nie można mówić: „więcej motocykli i samochodów, to więcej wypadków”, podczas gdy rzeczywistość powodem tych wszystkich karamboli jest lekceważenie obowiązujących przepisów, ogólnie przyjętych, podłyklowanych troską o dobro wszystkich użytkowników — zasad poruszania się na drogach publicznych. Winę za spowodowanie tych wypadków ponoszą ludzie, a nie... pojazdy mechaniczne.

O, właśnie! Ludzie! Zaledwie kilka dni temu, w niedzielę 24 bm., a właściwie w nocy z niedzieli na poniedziałek 25 bm., uczestniczyłem w nocnej kontroli drogowej zorganizowanej przez rzeszowski rejonowy inspektorat ruchu drogowego przy Komendzie Powiatowej MO. Celem akcji było przeprowadzenie kontroli na drogach nie należących bynajmniej do głównych. Wybor padł na powiat łańcucki...

W AKCJI...

W świetlicy Komendy Powiatowej MO w Łańcucie zebrało się kilkunastu funkcyj-

trujemy się dzisiaj na drogach powiatowych, na których motocykliści, czując się szczególnie „bezpiecznie”, wyprawiają różne harce, w przekonaniu, że nie „podpadną” kontrolerom ruchu drogowego...

Starszy sierżant MO Stanisław Pączek zapoznaje zebranych z planem operacyjnym. Poszczególne patrole, po otrzymaniu zadania, opuszczają świetlice, udając się na wyznaczone stanowiska. Wkrótce w świetlicy pozostaje tylko przedstawiciel Komendy Główny MO kpt Kazimierz Bronowicki, st. sierż. Pączek, kolega — dziennikarz z Rozgłośni Polskiego Radia, wasz reporter i popularnie zwany „Frankiem artystą” kierowca czarnej „Wołgi” RPBP, którą będziemy poruszali się po całym powiecie, obserwując przebieg akcji.

Jest piękna księżycowa noc. Widoczność doskonała. Zdążamy właśnie w kierunku Markowej. Za tą wioską, na skrzyżowaniu, znajduje się stanowisko patrolu pod dowództwem st. sierż. Juliana Siciarza...

— W Markowej odbywa się zabawa, a więc wyniki będzie chyba Siciarz miał... — żartuje St. Pączek, gdy dojeżdżamy do stanowiska patrolu.

Przed nami miga już czerwone światło: stop! — Tym razem to my — mówię do sierżanta Siciarza, gramoląc się z samochodem. — Jak tam...?

— Ano jednego motocyklistę już mamy — informuje nas. — Nie zatrzymał się na wezwanie i zaczął uciekać. Dopiero po pościgu udało się go zatrzymać. Jest to Józef Piłza zamieszkały w Stępczy. Oczywiście pił tylko... piwo.

Akcja dopiero się rozpoczęła. Wracamy do Łańcucia. Zanim udamy się na inną trasę — wstępujemy na moment do Komendy Powiatowej. W dyżurce są już pierwsi zatrzymani. W probierz trzeźwości dmucha właśnie jakiś młodzieniec. No tak, tego należało się spodziewać. Wystarczy spojrzeć, aby stwierdzić, że zatrzymany jest „na obrotach”. Probierz trzeźwości zielenięje. **Józef Waszkieciewicz**, zamieszkały w Dębnie — bo o niego tutaj chodzi — tłumaczy, że

# Dobrze i źle w pow. ropczyckim

**Z** TABELI wojewódzkiej wynika, że powiat ropczycki w realizacji planowego skupu zboża zajmuje średnią pozycję. W danych z dnia 25 września plan wykonano tam w 77,9 proc.

Tempo dostaw może być znacznie szybsze. Wskazuje na to przykład szeregu gromad w powiecie. Tam gdzie nie poskąpiono rzetelnego wysiłku, plan został już wykonany.

Przed punktem skupu zboża w Wielopolu stoją dwie furmanki, na każdej po kilka worków ziarna.

— To nasze „konusy” — mówi przewodniczący PGRN tow. Edward Zabiegły.

— Czy już tak niewiele pozostało wam zaległości?

— Zaległości? Plan u nas „leci” normalnie — odpowiada.

— W całej gromadzie mamy jeszcze tylko 3 rolników, którzy odwożą zboże w dniu jutrzejszym. Owszem, byli chłopci, którzy niedotrzymywali wyznaczonych terminów dostaw. Wzywaliśmy ich, podpisywali zobowiązania i to skutkowało.

Takich gromad jak Wielopole w powiecie ropczyckim jest więcej. Oto rolnicy z Kamionki jedni z pierwszych wywiązali się w całości z obowiązkowej sprzedaży ziarna. Podobnie ma się sprawa

w Wolicy Ługowskiej i Boruku Wielkim.

Jest niemało takich gromad, które może w tym czasie, kiedy gazeta dotrze do rąk czytelnika, będą miały zrealizowane w pełni plany obowiązkowych dostaw. Należą do nich m. in.: Łączki Kucharskie, Ostrów, Cieka, Olchowa, Glinik.

W Gnojnicy 26 września nie było jeszcze zbyt różowo. Procent wykonania rocznego planu skupu zboża był niższy od przeciętnej powiatowej. Ale widać, że towarzysze robili wszystko, by zaniebdania szybko nadrobić.

— Mamy jeszcze 85 rolników zalegających z dostawą — mówi ref. skupu PGRN tow. Cecylia Skiba. Ale z tego sporo pozycji to tzw. końcówki rzędu 20, 10 czy 5 kg zboża, które również likwidujemy.

— Są wszelkie dane, by plan dostaw w terminie wykonać. Rozmawialiśmy z rolnikami, którzy zalegają, ustaliliśmy ostateczne terminy dostaw. Ale tych, którzy znają termin, przyrzekli go dotrzymać i uchylają się w dalszym ciągu pociągamy do odpowiedzialności karnej — oświadczył przew. PGRN tow. Jan Bieś.

W gromadach, które „przespały” pierwsze dni września, a są takie w pow. ropczyckim

wre gorączkowa praca. Niewiele czasu bowiem pozostało do ostatecznego terminu wykonania rocznego planu skupu. Ale są też gromady budzące niepokój.

Gromad zdecydowanie opóźnionych w powiecie ropczyckim jest cztery: Brzeziny, Mała, Bystrzyca i Niedźwiada. Do 25 września roczny plan skupu nie został tutaj wykonany nawet w 50 proc. Czyżby jakies obiektywne przyczyny?

Gdy odwiedziłem gromadę Brzeziny roczny plan dostaw ziarna zrealizowany był zaledwie w 41,1 proc.

W oczu rzuciła się wręcz paradoksalna sytuacja. Omłoty wykonano tutaj dotychczas tylko w 70 proc. Pełną parą mioci tylko dwa agregaty, a dziesięć innych zdolnych do użytku... stoi beczynnie.

Pytałem dlaczego? A, no reszta to... prywatne. Taką odpowiedź otrzymałem w sytuacji wielkiego zastoju na 4 dni przed terminem wykonania rocznego planu skupu.

Towarzysze z powiatu zapewniali, że tam gdzie jest najgorzej skierowali pomoc.

— Zaden z przyjeżdżających nie chodzi w teren. Delegaci robią dużo szumu na miejscu, w budynku GRN. Wciąż przyjeżdża ktoś inny. Tylko zamieszanie — stwierdził przewodniczący gromadzkiej rady Jan Tabasz.

Na własne oczy widziałem tę „pomoc” w dniu 26 września. Miał rację tow. Tabasz. Niezaradność, brak należytej pomocy ze strony Prezydium PRN, zła organizacja pracy i liberalizm wobec uchylających się — to najistotniejsze przyczyny opóźnienia nie tylko w gromadzie Brzeziny. Stąd też powinny płynąć wnioski dla zarządzenia ztu. I to szybko, bo czas ucieka.

Ed. D.

**SPRZEDAM** realność wraz z ogrodem w Przemyslu, ul. St. Augusta 27. Oferty pod nr 1488/2 G-1489/2

**DOM** dwupiętrowy po generalnym remoncie z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Rzeszów, Wróblewskiego 3 m. 1. G-1471/2

**SAMOCHOÓD** osobowy „Skoda” pilnie sprzedam. Sanok, Kościuszki 47. Zbigniew Charchalis. G-1490/1

## ROZNE

**WYPRAWIAMY**, farbujemy wszelkie skóry futerkowe. Wal Ferdynand, Kłeczany 38, poczta Zagorzany, pow. Gorlice. Pg-1543/2

**FUTRA** wszelkiego rodzaju, najnowsze fasony — wykonuje, przerabia, farbuje, czyści — Renowacja futer baranich — Pracownia Kufnierska „Lucyna”, Kraków, Długa 8. K-1785/10

## ZGUBY

**ZGUBIONO** świadectwo dojrzałości wydane przez Państwowe Liceum Przemysłu Odzieżowego na nazwisko Danuta Basara. G-1494/1

**RZASA** Katarzyna zgubiła legitymację wydaną przez Szkołę Higienistek w Rzeszowie. G-1493/1

**PLAZA** Józef zgubił legitymację szkolną wydaną przez Szkołę Rzemiosł Budowlanych w Rzeszowie. G-1492/1

**ŁOZA** Antoni zgubił zaświadczenie MPK nr 21. G-1491/1

**CZŁONKA** Helena zam. Zarzeczko koło Niska zgubiła legitymację ubezpieczeniową seria „D” nr 076896. Pg-1544/1

**ZAJAC** Krystyna zgubiła świadectwo klasy X wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Rudniku. Pg-1550/1

**MOKRZYCKI** Stefan zam. w Tarnobrzegu, Szeroka 35 zgubił tabliczkę motocykla nr rejestracyjny RF-4338 wydaną przez Wydział Komunikacji Prez. PRN. Pg-1549/1

**MAJKUT** Tadeusz zgubił wkładkę prawa jazdy kat. I, ciągnikowej wydaną przez Wydział Komunikacji w Sanoku. Pg-1548/1

**SZALACH** Ryszard zgubił świadectwo kl. I Szkoły Zawodowej wydaną w Przemyslu. Pg-1547/1

**GAWEL** Franciszek zgubił tablicę rejestracyjną wydaną przez Wydział Komunikacji — Przemysł. Pg-1546/1

**NALEPA** Danuta zgubiła świadectwo kl. VI wydaną przez Kierownictwo Szkoły Podstawowej w Jarosławiu. Pg-1545/1

**WILCH** Ludwik zgubił pozwolenie nr 1851, nr druku pozwolenia 23372, nr wkładki 205385 kat. motocyklowej, wydaną przez Prez. PRN w Strzyżowie, dowód rejestracyjny motocykla „WFM” nr rejestracji RM-5016 oraz książeczkę wojskową wydaną przez WKR Rzeszów. Pg-1542/1

**SZCZEPANIK** Ryszard zgubił legitymację szkolną wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Przemyslu. Pg-1540/1

**PRZEWOOCKI** Józef zgubił tablicę rejestracyjną motocykla nr RM-2089 wydaną przez Wydział Komunikacji — Przeworsk. Pg-1541/1

## UWAGA ROLNICY!

**Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi w Rzeszowie**

podaje do wiadomości, że zakupuje konie o zmniejszonej użyteczności, w bardzo dobrej kondycji wagi od 380 kg.

### ZAKUP ODBĘDZIE SIĘ

dnia 3. X. 1961 r. w Ropczycach o godz. 9  
dnia 4. X. 1961 r. w Łańcucie o godz. 9  
dnia 4. X. 1961 r. w Ustrzykach o godz. 9  
dnia 5. X. 1961 r. w Lubaczowie o godz. 10  
dnia 6. X. 1961 r. w Przeworsku o godz. 9

K-1853/1

**POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w Rzeszowie**

## rozprowadza ziemniaki na zaopatrzenie zimowe

dla konsumentów indywidualnych i zbiorowych w specjalnie uruchomionym punkcie sprzedaży

**Rzeszów, ul. Lwowska 22, tel. 39-54**

K-1852/2

**Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Mielcu w oparciu o Uchwałę Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Mielcu z dnia 2 września 1961 r. nr XIX/48/61**

## OGŁASZA PRZETARG

na wykarczowanie 70 szt. topoli na Osiedlu w Mielcu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Warunki do omówienia w MZBM w Mielcu Osiedle blok 72, pokój nr 5, w godz. od 7 do 15. Zastrzegają się wybór oferenta.

K-1851/2

**Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Mielcu**

## OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie instalacji gazowej wewnętrznej w Wytwórni Wód Gazowych, w Rozlewni Piwa oraz w Pawilonie Maszyn Rolniczych.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Oferty należy składać do dnia 3 października 1961 r. w biurze PZGS „SCh” w Mielcu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 października 1961 r. o godz. 13.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta.

K-1855/1

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**Przedsiębiorstwo Budownictwa i Energetycznego w Jarosławiu zatrudni: KIEROWNIKÓW BUDOW z praktyką TECHNIKÓW BUDOW MONTERÓW wod.-san. c. o. i sanitarnych MONTERÓW ELEKTRYCZNYCH**

Wynagrodzenie do omówienia na miejscu. K-1848/3

**Leżajska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Leżajsku zatrudni zaraz dwóch pracowników na stanowiskach:**

- 1) **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** z wyższym wykształceniem ekonomicznym i praktyką w za wodzie.
- 2) **STARSZEGO INŻYNIERA CHEMIIKA** z wyższym wykształceniem chemicznym lub technika po ukończonym technikum chemicznym

Wynagrodzenie miesięczne wg obowiązującego taryfikatora Przemysłu Tytoniowego.

Podania wraz z życiorysem i od pisami świadectw należy składać na adres: Leżajska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Leżajsku Sekcja Personalna — Leżajsk, ul. Przemysłowa 1, woj. Rzeszów. K-1856/2

**Sędziszowskie Zakłady Przemysłu Drzewnego w Sędziszowie Mip. woj. Rzeszów, tel. nr 2**

przyjmuje zaraz: **DWÓCH INŻYNIERÓW** (drzewia rzy) lub dwóch **TECHNOLOGÓW** lub dwóch **TECHNIKÓW** z kilkuletnią praktyką w przemyśle drzewnym. Warunki do omówienia na miejscu. K-1854/1

## Prawnik radzi

**OB. KAZIMIERZ Z. ODRZYKON**

W myśl uchwały nr 318 Rady Ministrów z dnia 10. VIII. 1961 r. (M. P. 64 z dnia 21. VIII. 1961 r., poz. 277) podwyżka wynagrodzenia dla osób najmniej zarabiających, która ma wynosić minimalnie 700 zł miesięcznie dla pracowników zatrudnionych w pełnym wymiarze godzin, obowiązuje od dnia 1 sierpnia 1961 r. Za miesiąc sierpień Obywatel wniosków otrzymał wynagrodzenie już według nowych przepisów. W sprawie tej należy się zwrócić do rady zakładowej i organizacji związkowej.

\*\*\*

Rozdział urlopów, którego dokonuje dyrekcja powinien być dokonany w porozumieniu z właściwą organizacją związkową oraz z pracownikiem. Rozdział urlopów na poszczególne miesiące musi być dokonany w taki sposób, aby nie wpłynęło to na nieprzerwany tok pracy i wykonanie zadań produkcyjnych. Liczba urlopowanych pracowników w odpowiednim miesiącu nie może w zasadzie przekraczać 25 proc. stanu załogi. (Zarządzenie nr 38 Prezesa R. M. z dnia 27. III. 1959 r. M. P. 27, z dnia 4. IV. 1959, poz. 126).

**OB. CZESŁAWA G. WETLINA**

Pracownikowi jednostki gospodarki uspołecznionej odwołanemu z urlopu wypoczynkowego przysługuje zwrot kosztów poniesionych przez niego w związku z odwołaniem z urlopu. Zwrot kosztów obejmuje: koszty podróży do miejsca pobytu w czasie urlopu i z powrotem wg norm ustalonych dla podróży służbowych. W przypadku, gdy pracownik korzystał z wczasów, zwrot kosztów obejmuje także opłaty uiszczone za okres nie wykorzystany wskutek odwołania z urlopu. Poza tym inne uprawnienia pracownikowi nie przysługują. (Uchwała nr 638 Prezydium Rządu z dnia 18. IX. 1954 r. M. P. nr 91 z dnia 30. IX. 1954 r. poz. 1016).

**MIRAPOL**  
płynny środek do prania  
wszędzie do nabycia  
K-1819/12

## OGŁOSZENIA DROBNE

### NAUKA

Korespondencyjne Kursy Księgowej. Informacje: Lublin, skr. pocztowa 105. K-1745/10

### SPRZEDAŻ

**LAMPE** kwarcowa stojąca — sprzedam. Rzeszów, ul. Towarniciego 5 m. 4. Pg-1551/1

mamy na kolację czekoladowe suflet z sosem waniliowym.

\*\*\*

Siostra wyszła, zaś Lilliana w dalszym ciągu stała bez ruchu. Czyżby to był ten sam pokój, w którym przebywała przed chwilą?

Zapukano do drzwi. Wszedł Hollmann.

— Jutro Clerfayt wyjeżdża. Dzisiejszej nocy jest pełnia księżyca. Z tego powodu w „górskiej chacie” — jest zwykłe — święto. Ucieknijmy i jedźmy z nim w górę! To już przecież ostatni wieczór z Clerfaytem. Będzie nam bardzo smutno, gdy pozostaniemy tutaj. Pojedzie pani z nami?

Lilliana nie odpowiedziała.

— Dolores Palmer i Charles Ney także chcą pojechać razem — powiedział Hollmann. — Jeśli wymkniesz się stąd o godzinie dziewiątej, zdążymy w sam raz na kolejkę linową. Jest dziś czynna do pierwszej w nocy.

— Zmienił się pan — powiedziała Lilliana z dezaprobatą. — Przedtem był pan ostrożniejszy.

Hollmann roześmiał się.

— I znowu będę! Poczynając od dnia jutrzejszego. Clerfayt wyjedzie i znowu nastąpi cisza i spokój. Od jutra wieczór stanę się najbardziej posłusznym i najbardziej ostrożnym pacjentem. A pani nie? Więc jak, czy mam przyjść po panią o dziewiątej?

— Tak.

— Dobrze. A więc dzisiaj świętujemy.

— Co mianowicie? — zapytała Lilliana.

Hollmann zmieszkał się.

— Każdy coś swojego — powiedział po chwili. — Ze jeszcze zjemy. Ze przyjechał Giuseppe. Ze nastąpiła pełnia.

— I że znowu jutro staniemy się idealnymi pacjentami.

— No cóż, godzę się i na to!

Hollmann wyszedł.

„Jutro — myślała Lilliana. — Jutro zwykła sanatoryjna rutyna połknie bezgłośnie wszystko jak mokry śnieg, który pada bez przerwy tej zgniełej zimy, miękkiej i łagodny, zasypujący i zagłuszający wszystko co żyje... Tylko nie mnie — pomyślała. — Tylko nie mnie!”

\*\*\*

„Górska chata” jarzyła się światłami. Leżała znacznie powyżej wsi. Raz w miesiącu, w czasie pełni księżyca była czynna przez całą noc, goście zjeżdżali się z pochodniami.

Dla chorych z sanatorium święta w „górskiej chacie” przekształcały się w swego rodzaju maskaradę. Charles Ney i Hollmann, aby nie być rozpoznani, dokleili sobie wąsiki. Piękna Dolores Palmer zarzuciła na włosy koronkowy szal, twarz natomiast zasłoniła woalką.

Lilliana nie wzięła ani szala, ani woalki. Była — jak zwykle — w swych granatowych spodniach i fu-trzanej kurtce.

Wygląd Lilliany zdradzał, że jest bardzo zielenerwowana. Noc była jakaś dramatyczna: księżyc do-wpływał z postrzępionych obłoków, to znowu chował się za nie, cienie obłoków kładły się na białe zbocza gór i wtedy nabierały one cech życia: zdawało się, że gigantyczne ptaki z olbrzymimi skrzydłami unoszą się nad ziemią.

— Kiedy pan wyjeżdża? zapytała Lilliana Clerfayta.

— Jutro po obiedzie. Chcę przed nastaniem nocy przejechać przez przełęcz. — Patrzył na nią. — Pojedzie pani ze mną?

— Owszem — odpowiedziała.

Clerfayt roześmiał się. Nie wierzył jej.

— Dobrze — powiedział. — Proszę tylko nie brać zbyt wiele rzeczy.

— Wiele rzeczy potrzebuję. Dokąd pojedziemy?

(cdn)

**ERICH M. REMARQUE**

**Życie na kredyt!**

— Nie można się tak przejmować. Trzeba też więcej jeść. Pani przecież już nieźle przybrała na wadze.

— Proszę powiedzieć, czy pani kiedykolwiek chorowała?

— Nie, nigdy, jeśli nie liczyć odry i szkarlatyny. No, ale i pani wkrótce się poprawi — z przyzwyczajenia zatrajkotała dziewczuska. — Niewielkie nawroty zawsze są możliwe. Szczególnie zimą.

— I wiosną, — z goryczą stwierdziła Lilliana. — I latem. I jesienią.

— Niech się pani postara być spokojniejszą i wykonywać wszystkie polecenia profesora!

— Tak, będę chyba tak robiła — odpowiedziała Lilliana, tracąc nagle cierpliwość.

— Musi pani trochę więcej jeść. Wówczas szybko przybędzie tych kilka kilo — siostra stała już w drzwiach. — Proszę zacząć od dzisiejszego wieczora,



Piątek  
29  
września 1961 r.

**APEKI**

RZESZÓW  
Apteka Społeczna nr 6  
ul. Czackiego 2  
Staly dyżur nocny:  
Apteka Społeczna nr 4  
ul. Dąbrowskiego 56

**TEATR**

Państwowy Teatr im. W. Sienkowskiej —  
Ślub paniński  
godz. 19

**KINA**

APOLLO (ul. 3 Maja) —  
Orzeł (pol. 1. 14)  
godz. 16, 18.15, 20.30

GOPLANA (Starmieście) —  
Perła (meksyk. 1. 16)  
godz. 17, 19

LETNIE (Al. Komunistów) —  
Rosemarie wśród milionerów  
(NRF 1. 18)  
godz. 19

PRZODOWNIK (ul. Pstrowski-  
skiego) —  
Filip i Flap na bezludnej  
wyspie (fr. 1. 16)  
godz. 17, 19

SWIT (ul. Langiewicza) —  
Zab rekina (radz. 1. 12)  
godz. 17, 19

WDK (ul. Okrzei) —  
nieczynne

ZORZA (ul. 3 Maja) —  
Tajemniczy rewolwer  
(ang. 1. 16)  
godz. 15.30, 17.45, 20

**ODCZYTY**

WDK (ul. Okrzei 7) —  
Spotkanie z dyrektorem O-  
środka Kultury Bułgarskiej  
w Warszawie — Mikołajem  
Petkowem — sala nr 30 II p.  
godz. 18. Wstęp wolny. Po  
spotkaniu film.

**RADIO**

PROGRAM I  
Program dnia: 6.10 15.05  
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00  
12.05 16.00 18.00 20.00 23.00  
9.00 Audycja dla klasy X  
9.40 Dla przedszkolnej audycja  
słowno-muzyczna 10.10 Radio-  
wo słowniczek muzyczny 12.30  
Radio-reklama 12.45 Swojskie  
melodie 13.00 Audycja dla kla-  
sy I i II 15.30 Kwadrans pio-  
senek 16.30 Graja orkiestr ta-  
neczne 17.05 Kultura pilnie po-  
żukowana 17.35 Muzyka chiń-  
ska 18.00 Uniwersytet Radiowy  
18.10 „Komu bije dzwon” 19.05  
Koncert słynnych solistów 19.50  
„Zespół Dźwiękowy” 20.25 Wi-  
adomości sportowe 20.30 Polskie  
melodie ludowe 21.00 Notatnik  
kulturalny 21.20 Koncert ży-  
czeń 22.10 Muzyka taneczna.

PROGRAM II  
Program dnia: 6.40 15.25  
Wiadomości: 5.30 6.30 7.30  
8.30 12.05 15.00 19.00 23.50  
9.30 Polskie melodie „ozryw-  
kowe 10.30 Z życia Związku  
Radzieckiego 11.00 Muzyka ba-  
letowa 12.15 Utwory na klawi-  
net i fortepian 13.45 „Blekitna  
sztafeta” 14.00 Muzyka dla  
wszystkich 15.00 Z wiatrem w  
zawody 16.05 Słynni śpiewacy  
operowi 16.30 Reportaż litera-  
cki 17.20 Radio-reklama 18.30  
Piosenki włoskie 19.30 Trans-  
misja z sali Filharmonii Na-  
rodowej 21.15 Z kraju i ze  
świata 21.42 Wiadomości spor-  
towe 21.52 Melodie taneczne  
22.30 Teatr Polskiego Radia  
23.05 Muzyka taneczna.

ROZGŁOSZNIARZ RZESZOWSKA  
PR

11.45 Aud. dla wst. 16.05 Graja  
kapela Rzeszowska 16.30 Rze-  
szowska Kronika Kulturalna  
w oprac. Zbigniewa Wawrzy-  
niewicza 16.50 Wiadomości Ziemi  
Rzeszowskiej.

Sukces rzeszowskich inżynierów

Polepszy się odbiór radiowy

Dość często słyszy się narzekania na zły odbiór programu radiowego nadawanego przez radiostację rzeszowską. Nic dziwnego. Radiostacja ta, posiadając moc zaledwie 30 kilowatów, nie należy do najsilniejszych. Stąd też narzekania mieszkańców górskich rejonów naszego województwa nasłaby odbiór — są jak najbardziej uzasadnione.

W związku z tym, przystąpiono do rozbudowy radiostacji i powiększenia jej mocy. Montaż drugiej aparatury nadawczej jest już na ukończeniu i w najbliższym okresie nastąpi jej uruchomienie. Przyczyni się to do zwiększenia zasięgu radiostacji rzeszowskiej i powiększenia mocy.

Tutaj należy zaznaczyć, że przy pracy dwóch nadajników na jednej tylko antenie nadawczej następuje tzw. sumowanie mocy i w tym wypadku konieczne jest zastoso-

wanie specjalnego urządzenia. Dotychczas urządzenia takie sprowadzane były z zagranicy a ich wartość wynosiła około 300 tys. zł w dewizach. Toteż na szczególną pochwałę zasługuje fakt iż załoga radiostacji postanowiła sama wykonać takie urządzenie. Prototyp urządzenia został już wykonany na podstawie projektu inż. J. Proskurnickiego, inż. T. Podlesnego i ob. K. Przybylskiego. Koszt wyniósł 162 tys. zł. Zaoszczędzono więc wiele cennych dewiz.

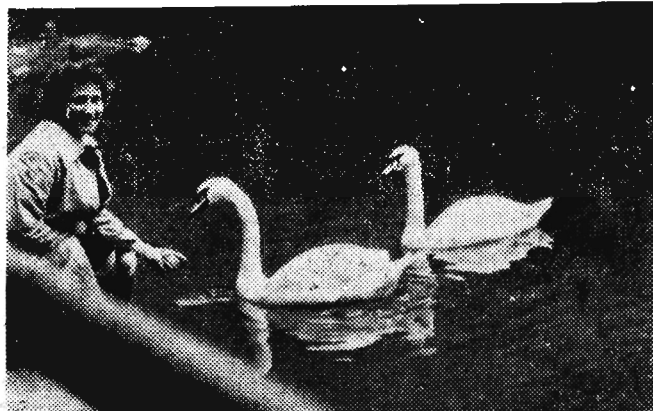
Mało tego — komisja odbiorcza Centralnego Zarządu Radiostacji i Telewizji stwierdziła, że urządzenie to jest lepsze od sprowadzanych z zagranicy; trwalsze w eksploatacji, posiada pełną sygnalizację i możliwość całkowitej automatyzacji, której nie posiadają urządzenia importowane. W związku z tym prototyp wykonanego urządzenia sumującego, zakwalifiko-

wany, został do seryjnej produkcji, tzw. antyimportowej. Do radiostacji rzeszowskiej wpłynęły już zamówienia na wykonanie takich urządzeń dla radiostacji w Gdańsku, Lublinie i Białymstoku...

W pracy przy rozbudowie radiostacji i budowie urządzeń sumujących wyróżniła się brygada w składzie: Jan Paluchniak, Piotr Wierzbicki i Zygmunt Szczygieł.

A więc duże brawa dla załogi radiostacji rzeszowskiej. (j. w.)

Pod hasłem: „Poznaj swój kraj”



Wycieczki turystyczne do różnych atrakcyjnych zakątków i miejscowości to coraz popularniejsza forma niedzielnego wypoczynku pracowników wielu rzeszowskich zakładów pracy i instytucji. Ostatnio Rada Zakładowa WSK zorganizowała wycieczkę do Krynicy. Przyjemnie spędzony czas w tej uroczej wypoczynkowej miejscowości, uczestnicy wycieczki długo będą wspominać. Na zdjęciu: Krynickie labędzie, to zawsze wdzięczny widok do fotografowania.

Czy znajdzie się kącik dla LPŻ?

W Niechobrzu — dużej wsi liczącej około 4 tys. mieszkańców znajdują się trzy domy ludowe, czwarty jest w budowie. Każdy z tych gmachów liczy po kilka sal. Nie powinno więc brakować pomieszczeń dla działalności różnych społecznych organizacji. Tymczasem miejscowe koło LPŻ od dłuższego czasu bezskutecznie ubiega się o jakiś skromny kącik.

Na złożoną w ubiegłym roku do Prezydium GRN prośbę o przydział lokalu młodzieńczej LPŻ-towcy otrzymali odpowiedź, że zdecydowanie o tym sesja gromadzkiej rady. Czeka ją na tę decyzję już okrągły rok. Mamy przynajmniej nadzieję, że po tak długim namyśle sprawa zostanie pozytywnie załatwiona.

Czytelnicy popierają nasze propozycje

Trzepanie tylko 2 godziny

Z propozycjami wystąpiliśmy dopiero przed dwoma dniami w notatce zatytułowanej „Trzepanie tylko 2 godziny”... a już redakcyjna poczta przyniosła sporo listów, aprobujących jak najbardziej nasz wniosek. Ta błyskawiczna reakcja mieszkańców miasta jest chyba dostatecznym dowodem jak bardzo trzepanie (chodników, pościeli itp.) w różnych porach dnia i nocy utrudnia ludziom życie, psuje nerwy, przeszkadza w odpoczynku. Jednym słowem, ta na pozór błaha czynność urosła do problemu, który oczekuje ostatecznego rozwiązania tj. ustalenia godzin, przeznaczonych na trzepanie.

A oto fragmenty listów, jakie w tej sprawie napłynęły do redakcji:

„Szanowny Redaktorze” jestem niezmiernie wdzięczna za tak zasadnicze potraktowanie, czekającej dawno na uregulowanie sprawy trzepania. Mieszkam przy ul. Staszica i często już o 6 rano budzi mnie odgłos trzepaczki. To samo jest późnym wieczorem. W dodatku jeszcze wygodni sąsiedzi nie fatygują się do podwórzowego trzepaka, lecz „biją” w zakurzone chodniki na balkonach. Interweniowałam w tej sprawie we wszystkich możliwych instytucjach wliczając w milicję... bez skutku. Dlatego też podpisuję się pod waszą akcją, a raczej naszą wspólną akcją, obydwoma rękami. 2 godziny trzepania dziennie to zupełnie wystarczający okres. Termin tych czynności powinien być jak najszybciej ustalony i surowo przestrzegany. W każdej społeczności obowiązują jakieś normy wzajemnego współżycia. Mam wrażenie, że zgodzi się z tym każdy rozsądny człowiek i podporządkuje obowiązującym przepisom, które niebawem ustalą władze administracji mieszkaniowej Rzeszowa.

J. K.  
ul. Staszica”

„Nigdy jeszcze nie pisałem do redakcji, tym razem pozwolę sobie jednak zabrać głos na łamach waszego pisma, a to dlatego, że to ciągle trzepanie doprowadza mnie do prostu do szału. W kompleksie nowych bloków przy ul. Kniewskiego bez przerwy niemal rozlega się głośny stukot trzepaczek. Najwięcej „zacięcia” przy podwórzowym trzepaku wykazują lokatorzy budynku NBP. Zresztą inni też im wtórują. W sumie jest to wszystko nie do zniesienia... zwłaszcza późnym wieczorem. Jestem jak najbardziej za tym, by ustalić 2 godziny trzepania dziennie. Najlepiej byłoby w godzinach przedpołudniowych.

O. W.  
ul. Kniewskiego”

Tego jeszcze nie było  
Uniwersalna maszyna pocztowa

W Urzędzie Pocztowym Rzeszów 2 nie mała sensacją wzbudza od kilkunastu dni uniwersalny automat. Przepisowo zwie się on maszyną do frankowania listów... a jego czyność jest bardzo różnorodna. Wystarczy tylko wrzucić list do specjalnego otworu, a maszyna sama radzi sobie z wybijaniem odpowiedniego rodzaju znaczka, określeniem kwoty i datowaniem przesyłki. Wszystko to robi oczywiście błyskawicznie. Jej wydajność — 5 tys. ofrankowanych listów na godzinę.

Automat ma jeszcze tę dodatkową zaletę, że równocześnie

nie sumuje pobrane za listy opłaty. Nie trzeba chyba specjalnie podkreślać jak bardzo ułatwia to pracę pocztowcom.

Warto jeszcze zanotować, że takich uniwersalnych maszyn pocztowych (produkcja francuska) mamy na razie w kraju zaledwie kilka... m. in. w Rzeszowie. (w)

W sobotę uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolenia partyjnego

30 bm., tj. w sobotę w sali kolumnowej KW PZPR odbędzie się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolenia partyjnego w Rzeszowie. Wezmą w nim udział wykładowcy wszystkich form szkolenia z terenu miasta.

Początek o godz. 9.

Biblioteka dla najmłodszych

Z każdym dniem daje się zauważyć coraz większe ożywienie w nowo otwartej bibliotece dziecięcej przy ul. Żeromskiego. Od chwili przeniesienia biblioteki do nowego lokalu przybyło 326 nowych czytelników.

W bibliotece odbywają się wieczory bajek, zgaduj-zgadule, a także wyświetlane są filmy młodzieżowe. Imprezy te cieszą się zrozumiałym zainteresowaniem wśród najmłodszych czytelników, którzy przybywają tutaj z najodleglejszych dzielnic miasta. (kel)

Czy tylko dla dekoracji?

Wszystko wskazuje na to, że zainstalowana maszyna elektryczna do mielenia mięsa w sklepie masarskim w Rynku przyjęła rolę nie tylko ekspozycji dekoracyjnej. Bezsprzecznie po wprowadzeniu tego urządzenia, sprzedawca nie dawał się długo prosić o zmiażdżenie zakupionego mięsa. Teraz, na takie życzenia klientów odpowiada krótko — nie mam czasu, proszę mi nie zawracać głowy itp.

Dla jasności sprawy proponujemy więc usunięcie ze sklepu tablicy informacyjnej nabywców, że zakupione mięso można zmielić na miejscu bezpłatnie. Wówczas nikt nie będzie miał pretensji... a maszyna będzie mogła spokojnie spełniać wyznaczoną jej rolę ekspozycji dekoracyjnej. (h)

Z notatnika reportera

W ostatnich latach szczególnie mocno uwidoczniły się przemiany zachodzące w naszym handlu. Daje się to zauważyć szczególnie w szerokim stosowaniu coraz to nowocześniejszych metod sprzedaży, wychodzeniu naprzeciw

gustom i upodobaniom klienta. Świadczy o tym najdobitniej wprowadzenie tzw. sprzedaży selekcyjnej i samoobsługowej.

Rzeszowska Powszechna Spółdzielnia Spożywców prowadzi w tej chwili 6 sklepów samoobsługowych oraz 22 sklepy ze sprzedażą selekcyjną. W najbliższym czasie natomiast nastąpi modernizacja prawie wszystkich sklepów PSS w śródmieściu Rzeszowa. Otrzymają one nowe urządzenia sklepowe, jarzeniowe oświetlenie, duże, ładne wystawy i estetyczne elewacje. Nasze miasto zyska więc jeszcze jeden, element nowoczesności. (kel)

Przyjemne z pożytecznym

Harcerze z Technikum Mechaniczno-Elektrycznego w Rzeszowie spędzili minione wakacje w sposób niezwykle pożyteczny, a zarazem przyjemny. Otóż zorganizowali obozy: wędrowny i stały w Olsnej z równoczesną obsługą turystów. Ten ostatni cieszył się dużym uznaniem wśród turystów, którzy chętnie korzystali z noclegów w namiotach, wyżywienia oraz rzetelnej informacji. Wspomniana akcja przyniosła harcerzom czysty dochód w wysokości ponad 1500 zł. (ap)

TPP-Ch zaprasza na film

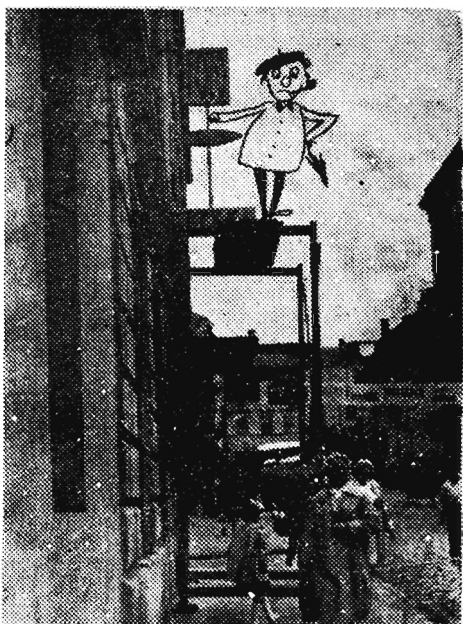
W dniu 1 października br. przypada 12 rocznica powstania Chińskiej Republiki Ludowej. Z tej okazji Zarząd Wojewódzki TPP-Ch w Rzeszowie zaprasza na projekcję pelmetrażowego filmu produkcji chińskiej pt. „Szpieg z Tajwanu”, która odbędzie się w Filmowym Ośrodku Reklamowym przy Placu Farnym w przeddzień rocznicy tj. w sobotę 30 bm. o godz. 20. (kel)



Tak, wszystko się zgaza... reklamowe szyldy też wymagają tzw. konserwacji. Tylko czy te drobne zabiegi muszą trwać tygodniami — muszą blokować rozstawionymi rusztowaniami całe chodniki? Sklep Foto-Optyka, zabarykadowany tą otę „drabiną”, może powiedzieć, że nie jest tu wyjątkiem. Zgoda... ale czy raz nie można się zdobyć na oryginalność i szybko zakończyć drobne naprawy? Chyba tak...

Uwaga rolnicy

Lecznica dla Zwierząt w Rzeszowie zawiadamia, że w najbliższych dniach w dwu punktach miasta odbędą się badania bydła. 2 października badanie takie odbędzie się na placu przy ul. Piastów. Ten termin obowiązuje hodowców bydła z ulic: Obronców, Stalingradu, Lenartowicza, Z. Chrzanowskiej, Pstrowskiego, Dąbrowskiego i bocznicy. 3 października podobne badanie przeprowadzone zostanie przy ul. Krakowskiej (na błoniach) dla ulic: Reymonta, Turkienicza, Starańska Dolna, Krakowska i bocznicy. Badania odbywają się w związku z akcją zwalczania gruźlicy u zwierząt.



NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca. TELEFONY: Centrala 2056, 2057; redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego 4610, redakcja nocna 5017, administracja 4658, sportowy 4358, sekretarza redakcji i wydzielone działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Warszawskiego 15, tel. 2700; Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499; Tarnobrzeg, ul. 1 Maja 61, 3a, tel. 294; Biuro Reklam i Ogłoszeń Rzeszów, ul. Grunwaldska 42 — tel. 4652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-6-445 PUPIK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk: Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów P-3-1561